

Sygn. akt VI GC 2196/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2020 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Supińska

Protokolant: st. sekr. sądowy Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 09 września 2020 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. D.**

przeciwko (...) **spółce akcyjnej z siedzibą w G.**

o ustalenie

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda B. D. na rzecz pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 287 złotych (dwieście osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 2196/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 października 2019 roku wniesionym przeciwko pozwanemu (...) spółce akcyjnej z siedzibą w G. powód B. D. domagał się stwierdzenia nieważności umowy dotyczącej dostawy energii elektrycznej zawartej między stronami, z powodu jej zawarcia przez powoda pod wpływem błędu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 27 lipca 2019 roku w placówce pozwanego złożył oświadczenie odbiorcy końcowego energii elektrycznej, po czym pracownik pozwanego zapytał go, czy powód chciałby obniżyć koszty energii i koszty opłaty handlowej. Powód poddał w wątpliwość fakt, czy w ogóle płaci opłatę handlową. Przedstawiciel pozwanego powiedział jednak, że wszyscy płacą, co skutkowało tym, że powód podpisał stosowne druki. W dniu 29 sierpnia 2019 roku powód sprawdził w swoich dokumentach i upewnił się co do swoich wątpliwości w zakresie ponoszenia powyższych kosztów, więc natychmiast udał się ponownie do placówki pozwanego składając reklamację. W ocenie powoda uchylił się on więc od skutków prawnych swego oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, albowiem został on – co do ponoszenia przez niego opłaty handlowej – wywołany przez pracownika pozwanego.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. wniósł o oddalenie powództwa zaprzeczając, ażeby pracownik pozwanego wprowadził powoda w błąd co do płatności opłaty handlowej i podnosząc, że okoliczność ta w żaden sposób nie została przez powoda wykazana.

Nadto pozwany podniósł, że powód decydując się na zawarcie nowej umowy z pozwanym powinien zapoznać się wcześniej z treścią stosunku prawnego łączącego go dotychczas z pozwanym albo wstrzymać się z zawarciem nowej umowy do czasu przeanalizowania treści umów i załączników do tych umów. Co więcej, powód jako osoba wykonująca zawód radcy prawnego posiada z pewnością większe niż przeciętny konsument doświadczenie w zakresie analizowania

i ustalania treści umów. W podpisanej umowie powód oświadczył zaś, że zapoznał się z umową oraz regulaminami oferty.

Pozwany podniósł również, że do błędu, na który powoduje się powód, nie znajduje zastosowania art. 84 § 1 k.c., ponieważ nie dotyczył on treści czynności prawnej w rozumieniu tego przepisu, lecz sfery motywacyjnej powoda do zawarcia nowej umowy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 lipca 2019 roku B. D. udał się do placówki (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G., by złożyć wymagane od niego oświadczenie odbiorcy końcowego energii elektrycznej. Pracownik przedsiębiorstwa energetycznego po przyjęciu powyższego oświadczenia przedstawił mu ofertę zawarcia umowy na nowych warunkach w celu obniżenia kosztów energii elektrycznej.

Uznając, że przedstawiona oferta jest dla niego korzystna, w tym samym dniu B. D. zawarł z (...) spółką akcyjną z siedzibą w G. umowę na podstawie oferty (...) korzyści” zmieniającą dotychczas obowiązującą umowę między stronami. Zgodnie z nowymi postanowieniami w okresie od dnia 01 sierpnia 2019 roku do dnia 31 grudnia 2020 roku odbiorca uprawniony był do rozliczania zakupionej energii elektrycznej w grupie(...) z uwzględnieniem przyznanego mu 3% rabatu cenowego od ceny netto energii elektrycznej z aktualnego cennika standardowego dla przedsiębiorstw dla właściwej grupy taryfowej obowiązującej w danym roku kalendarzowym oraz zobowiązany był do uiszczania opłaty handlowej w wysokości 15,50 złotych miesięcznie.

wniosek o skorzystanie z oferty (...) korzyści” – k. 23 akt, regulamin oferty (...) korzyści” – k. 24 akt, zeznania powoda B. D. – protokół rozprawy z dnia 09 września 2020 roku – k. 68-69 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:02:00-00:12:03)

(...) spółka akcyjna z siedzibą w G. wystawił B. D. fakturę numer (...) z tytułu rozliczenia energii elektrycznej za okres od dnia 27 kwietnia 2019 roku do dnia 26 czerwca 2019 roku na kwotę 119,96 złotych, w tym tytułem opłaty handlowej – 0 złotych.

(...) spółka akcyjna z siedzibą w G. wystawił B. D. fakturę numer (...) z tytułu rozliczenia energii elektrycznej za okres od dnia 27 czerwca 2019 roku do dnia 27 sierpnia 2019 roku na kwotę 136,14 złotych, w tym tytułem opłaty handlowej za miesiąc sierpień 2019 roku – 15,50 złotych netto.

faktury – k. 6,7 akt

Pismem z dnia 29 lipca 2019 roku B. D. zwrócił się do (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. z reklamacją domagając się anulowania oferty z dnia 27 lipca 2019 roku i przywrócenia poprzedniego wariantu opłat, ponieważ został wprowadzony w błąd odnośnie opłaty handlowej.

Pismem z dnia 28 sierpnia 2019 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. odmówił uwzględnienia reklamacji wskazując, że przed zawarciem umowy odbiorca otrzymał komplet dokumentów, w których wskazane były warunki cenowe, w tym informacje o opłacie handlowej, a podpisując umowę potwierdził, że zapoznał się z dokumentami i zaakceptował warunki wybranej oferty.

reklamacja – k. 8 akt, pismo – k. 9 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez powoda w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron. Sąd wziął również pod uwagę

oświadczenia stron uwzględniając je jednakże w takim jedynie zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Odnosząc się do zeznań powoda to Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie, w jakim znajdowały one potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, w tym w szczególności co do zawarcia umowy na warunkach określonych w ofercie (...) korzyści” oraz złożenia reklamacji w dniu 29 lipca 2019 roku. Natomiast Sąd nie dał wiary jego zeznaniom, że pracownik pozwanego sprawdził w systemie informatycznym pozwanego profil powoda i na tej podstawie zapewnił go o tym, że zgodnie z dotychczasową umową jest on zobowiązany również uiszczać opłatę handlową – okoliczność ta pozostała gołosłowna, nie potwierdzona żadnym dowodem i co więcej – stała ona w sprzeczności z treścią dotychczasowych twierdzeń powoda, który wskazywał jakoby pracownik pozwanego zapewnił go jedynie, że „wszyscy płacą” sporną opłatę handlową. Sąd nie dał wiary także jego zeznaniom, że został on wprowadzony w błąd co do wysokości opłaty za energię elektryczną, co polegać miało na zapewnieniu go, że gwarantowana jest przez określony czas niezmiennosc stawki za energię elektryczną, jaką powód dotychczas płacił, podczas gdy umowa dotyczyła innej wyższej stawki – okoliczności tej powód wcześniej nie podnosił, zwłaszcza w oświadczeniu o uchyleniu się od skutków prawnych, pozostała ona przy tym całkowicie gołosłowna. Z treści wniosku o zawarcie umowy w wariantcie oferty (...) korzyści” jednoznacznie wynika, że powód korzysta z grupy taryfowej (...), zaś warunki promocyjne dotyczyły rabatu w wysokości 3% od ceny netto energii elektrycznej z aktualnego cennika standardowego dla przedsiębiorstw dla właściwej grupy taryfowej obowiązującej w danym roku kalendarzowym. Skoro zaś powód miał wątpliwości w zakresie dotychczasowej ceny za energię elektryczną, winien w ramach należytej staranności wymaganej od przedsiębiorcy zwłaszcza będącego radcą prawnym dokonać najpierw sprawdzenia dotychczasowej umowy w tym zakresie, a także sprawdzić, jaka jest cena energii elektrycznej w nowej ofercie ustalana – zgodnie z treścią oferty – według aktualnego cennika standardowego dla przedsiębiorstw dla właściwej grupy taryfowej obowiązującej w danym roku kalendarzowym. Sam powód zaś w swoich zeznaniach stwierdził, że oferta pozwanego była dla niego korzystna, zaś dopiero po dokładnych przeanalizowaniu dotychczasowej umowy zorientował się, że tak nie jest.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 09 września 2020 roku Sąd pominął dowód z zeznań pozwanego, albowiem osoby uprawnione do jego reprezentowania, mimo prawidłowego wezwania, nie stawily się i nie usprawiedliwily swojej nieobecności.

W ocenie Sądu żądanie pozwu nie było zasadne.

W niniejszej sprawie powód B. D. domagał się stwierdzenia nieważności umowy dotyczącej sprzedaży energii elektrycznej zawartej z pozwanym (...) spółką akcyjną z siedzibą w G. w dniu 27 lipca 2019 roku z powodu jej zawarcia przez powoda pod wpływem błędu.

Przedmiotowe żądanie pozwu podlegało zatem ocenie na podstawie art. 189 k.p.c., wedle którego powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Cytowany przepis, choć zamieszczony w ustawie o postępowaniu cywilnym, ma w istotnym zakresie charakter materialnoprawny. Przyznaje bowiem prawo do ochrony praw podmiotowych w szczególnej formie, nieznannej innym przepisom prawa materialnego, tj. poprzez ustalenie istnienia albo nieistnienia prawa lub stosunku prawnego.

Powództwo o ustalenie nieważności umowy przysługuje wtedy, gdy strona powodowa wykaże swój interes prawny, niezależnie od tego, czy są wystarczające podstawy materialnoprawne do uwzględnienia tego powództwa, jednakże jego uwzględnienie jest już zależne od wyniku przeprowadzonego postępowania sądowego, że wystąpiły przesłanki materialnoprawne, na których opierało się powództwo (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 05 kwietnia 2012 roku, sygn. akt II CSK 473/11).

Interes prawny w procesie o ustalenie zachodzi wówczas, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, niepewność ta jednak powinna być obiektywna, tj. zachodzić według rozumnej oceny sytuacji, a nie tylko subiektywnie, tj. według odczucia powoda. Nie istnieje legalna definicja pojęcia interesu prawnego, jego funkcja wynika z przepisów, zaś treść znaczeniową kształtuje praktyka. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie wskazywano, że o

prawnym charakterze interesu, czyli o potrzebie wszczęcia oznaczonego postępowania i uzyskania oznaczonej treści orzeczenia decyduje, istniejąca obiektywnie potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Tak pojmowany interes prawny może wynikać zarówno z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda, jak i też może zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Interes prawny występuje także wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość, co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji. Sąd Najwyższy podkreślał także, że uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego trzeba oceniać elastycznie, z uwzględnieniem konkretnych okoliczności danej sprawy i celowościowej jego wykładni i wreszcie tego, czy w drodze innego powództwa strona może uzyskać ochronę swoich praw. Pojęcie interesu prawnego powinno być zatem interpretowane z uwzględnieniem oceny, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości w tym zakresie i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, a więc czy definitywnie zakończy istniejący spór ewentualnie, czy zapobiegnie takiemu sporowi w przyszłości (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 marca 2012 roku, sygn. akt I CSK 325/11). Udzielenie ochrony przez sąd następuje zawsze ze względu na istniejącą potrzebę uzyskania poprawy w sytuacji prawnej, m. in. przez uzyskanie stanu klarowności i stabilności tej sytuacji. Interesu prawnego w żądaniu omawianego ustalenia nie można zakwestionować, gdy ma ono znaczenie zarówno dla obecnych, jak i przyszłych (możliwych), ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw (sytuacji prawnej) podmiotu występującego z żądaniem ustalenia (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 02 lutego 2006 roku, sygn. II CK 395/05). Obecnie w orzecznictwie przyjmuje się nawet, że jest możliwe istnienie roszczenia o ustalenie obok roszczenia o oświadczenie, nawet już wymagalnego. Szczególnie dotyczy to roszczeń o ustalenie właśnie nieważności czynności prawnej. Istnieje tu bowiem często potrzeba ustalenia, że – wbrew treści umowy – czynność jest nieważna (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 marca 2013 roku, sygn. akt I ACa 822/12). Dopiero zaś po dowiedzeniu interesu prawnego po stronie powoda w procesie o ustalenie możliwe jest badanie prawdziwości jego twierdzeń o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje, zatem, w okolicznościach sprawy, badania czy kwestionowana przez powoda umowa jest nieważna (art. 84 k.c.).

Funkcją powództwa wytoczonego w trybie art. 189 k.p.c. jest bowiem usunięcie poprzez orzeczenie sądu niepewności stanu prawnego zachodzącej w stosunkach pomiędzy legitymowanym interesem prawnym powodem a wyznaczonym tym interesem pozwanym. Interes prawny oznacza więc istniejącą po stronie powoda potrzebę wprowadzenia jasności i pewności w sferze jego sytuacji prawnej, wyznaczonej konkretnym stosunkiem prawnym, a zagrożonej, a niekiedy nawet naruszonej już przez pozwanego (Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 04 kwietnia 2014 roku, sygn. akt I PK 234/13)

W rozpoznawanej sprawie Sąd przyjął, że powodowi B. D. przysługuje interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy z dnia 27 lipca 2019 roku zawartej z pozwanym, a ściślej – w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego z dnia 27 lipca 2019 roku (powództwo o stwierdzenie nieważności umowy na gruncie prawa procesowego jest bowiem powództwem o ustalenie), gdyż ewentualne zawarcie umowy pod wpływem błędu stwarza obiektywny stan niepewności co do istnienia stosunku prawnego wynikającego z zawarcia takiej umowy oraz zakresu obowiązków obu jej stron. Nadto Sąd zważył, że powództwo zostało także skierowane przeciwko właściwemu podmiotowi – stronie umowy objętej żądaniem ustalenia jej nieważności.

Spełnienie przez stronę powodową przesłanek uzasadniających wystąpienie z powództwem z art. 189 k.p.c. czyniło dopuszczalnym badanie, czy zawierając przedmiotową umowę powód B. D. działał pod wpływem błędu (w tym również w jego kwalifikowanej postaci – podstęp), a tym samym, czy złożone przez niego oświadczenie woli jest wadliwe w świetle art. 84 § 1 k.c. lub art. 86 k.c. i w konsekwencji nieważne.

Zgodnie z treścią art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć, ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny, §

2). Stosownie natomiast do art. 86 § 1 k.c. jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej. Zaś § 2 art. 84 stanowi, że podstęp osoby trzeciej jest jednoznaczny z podstępem strony, jeżeli ta o podstępie wiedziała i nie zawiadomiła o nim drugiej strony albo jeżeli czynność prawna była nieodpłatna.

Zgodnie natomiast z art. 88 § 1 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. § 2 tego przepisu przewiduje, że uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu – z upływem roku od jego wykrycia.

W pierwszej kolejności należało zbadać, czy powód złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli wyrażonego wobec pozwanego w dniu 27 lipca 2019 roku i jeżeli tak – czy uczynił to z zachowaniem wskazanego powyżej terminu.

Jak wynikało z przeprowadzonego postępowania dowodowego powód już dwa dni po zawarciu spornej umowy, bo już w dniu 29 lipca 2019 roku zwrócił się do pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. z pisemną reklamacją domagając się anulowania oferty z dnia 27 lipca 2019 roku i przywrócenia poprzedniego wariantu opłat, ponieważ został wprowadzony w błąd odnośnie opłaty handlowej (k. 8 akt). Powyższe w ocenie Sądu pozwala na uznanie, że w ten sposób powód złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych swojego oświadczenia i to z zachowaniem ustawowego terminu.

W dalszej kolejności rozważyć więc należało, czy w sprawie zachodził przypadek błędu w rozumieniu art. 84 k.c. lub art. 86 k.c.

Powód podnosił bowiem, że w dniu 27 lipca 2019 roku w placówce pozwanego złożył oświadczenie odbiorcy końcowego energii elektrycznej, po czym pracownik pozwanego zapytał go, czy powód chciałby obniżyć koszty energii i koszty opłaty handlowej. Powód poddał w wątpliwość fakt, czy w ogóle płaci opłatę handlową. Przedstawiciel pozwanego powiedział jednak, że wszyscy płacą, co skutkowało tym, że powód podpisał stosowne druki. W tym miejscu wskazać należy, że Sąd za niewiarygodne ocenił zeznania powoda, że pracownik pozwanego udzielił mu takiej informacji po sprawdzeniu zakresu obowiązków powoda w systemie informatycznym, gdyż powód nie tylko wcześniej okoliczności takiej nie podnosił, ale również nie znalazło to potwierdzenia w żadnym innym dowodzie, w tym co do w ogóle możliwości ustalenia tego elementu w systemie informatycznym pozwanego. Sąd zważył również, że w dniu 29 sierpnia 2019 roku powód sprawdził w swoich dokumentach i upewnił się co do swoich wątpliwości w zakresie ponoszenia powyższych kosztów, więc natychmiast udał się ponownie do placówki pozwanego składając reklamację. W ocenie powoda uchylił się on więc od skutków prawnych swego oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, albowiem został on – co do ponoszenia przez niego opłaty handlowej – wywołany przez pracownika pozwanego.

Według powszechnie przyjętego rozumienia błąd polega na fałszywym, mylnym wyobrażeniu o otaczającej rzeczywistości, oznacza więc pewną zaszłość psychiczną i wyraża się w mylnym wyobrażeniu o rzeczywistym stanie sprawy (o prawdziwym stanie rzeczy) lub w ogóle brakiem takiego wyobrażenia.

Odwołanie się do takiego rozumienia błędu pozwala już na wstępie wykluczyć pewne sytuacje, które błędem nie są, w szczególności nie ma błędu np. jeżeli oświadczający znał otaczającą go rzeczywistość i rozumiał okoliczności np. zawieranej umowy, ale wyciągnął z nich niewłaściwe wnioski i podjął niesłuszną, czy też niekorzystną dla siebie decyzję. Błąd bowiem polega na nieprawidłowości widzenia, a nie na nieumiejętności przewidywania i wnioskowania. Kolejną przesłanką, która musi być spełniona zawsze w przypadku błędu, niezależnie od rodzaju czynności prawnej, jest jego istotność, oceniana tylko według kryteriów obiektywnych, odnoszonych do oceny rozsądnego człowieka, który znając prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 grudnia 2012 roku, sygn. akt V CSK 25/12). Obiektywna istotność błędu oznacza więc, że błąd jest tego rodzaju, że żaden rozsądny człowiek, znający prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści. Oświadczenie woli w konfrontacji z rzeczywistością przedstawia się jako nieracjonalne, pozbawione uzasadnienia z punktu widzenia życiowego lub prawnego. Dla oceny istotności błędu nie ma natomiast znaczenia przez co został

wywołany, podobnie jak nie przeszkadza uznaniu błędu za istotny okoliczność, iż został on spowodowany przez samego błędzącego (zagadnienie znaczenia własnej winy (niedbalstwa) błędzącego dla powstania błędu przedstawia S. Sołtysiński, Niedbalstwo błędzącego i inne uwagi na temat art. 84 k.c. (w:) Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogusławowi Gawlikowi, red. J. Pisuliński, P. Tereszkiewicz, F. Zoll, Warszawa 2012, s. 141–151).

Art. 84 § 1 k.c. wyklucza powołanie się na błąd wyłącznie w sferze motywacyjnej, tj. w szczególności tzw. błąd co do pobudki. Błąd musi dotyczyć treści, czy przedmiotu czynności prawnej i nie odnosi się do sfery motywacyjnej, nie dotyczy także oczekiwań strony co do skutków, czy sposobu wykonania umowy (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 06 maja 1997 roku, sygn. akt I CKN 91/97, czy w postanowieniu z dnia 04 listopada 1998 roku, sygn. akt II CKN 51/98). Treścią czynności prawnej są uprawnienia i obowiązki stron tej czynności, a jej przedmiotem – zachowania stron przewidziane treścią czynności (w przypadku stosunków zobowiązaniowych przede wszystkim świadczenie), a także rzecz lub prawo będące obiektem tychże zachowań.

W niniejszej sprawie powód podnosił, że błąd dotyczył zapewnienia powoda przez pracownika pozwanego co do dotychczasowego obowiązku ponoszenia przez niego opłaty handlowej, w konsekwencji czego powód zawarł umowę na nowych warunkach, w tym przewidujących opłatę handlową w kwocie 15,50 złotych netto miesięcznie, podczas gdy w rzeczywistości powód nie był wcześniej zobowiązany do ponoszenia takiej opłaty. Powyższe więc oznacza, że powód przy zawieraniu nowej umowy miał wiedzę i świadomość obowiązków wynikających z nowej umowy (w tym co do obowiązku ponoszenia spornej opłaty handlowej), błąd zatem nie dotyczył treści tej czynności prawnej, tj. umowy zawartej w dniu 27 lipca 2019 roku. Powód wskazywał bowiem, że zawarł tę umowę tylko dlatego, że pracownik pozwanego zapewnił go, że także na podstawie dotychczasowej umowy uiszczać miał opłatę handlową. Powyższe więc oznaczać by mogło, że powód został wprowadzony w błąd co do zakresu jego dotychczasowych obowiązków, co rzutowało na sferę motywacyjną powoda przy zawieraniu nowej umowy, a więc, że w sprawie zaistniał tzw. podstęp.

Kodeks cywilny nie zawiera definicji podstępu, o którym mowa w art. 86 k.c. Zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie przyjmuje się, że działanie podstępne polega na świadomym wywołaniu u drugiej osoby mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy w celu skłonienia jej do złożenia określonego oświadczenia woli. Działanie podstępne jest zawsze – niezależnie od pobudek i skutków działania sprawcy – etycznie naganne. Zmierza ono bowiem do zakłócenia procesu decyzyjnego innej osoby i doprowadzenia jej na podstawie zasugerowanych fałszywych przesłanek rozumowania do złożenia określonego oświadczenia woli. Użyte środki, gradacja winy, czy zły woli osoby działającej podstępnie nie mają znaczenia prawnego. Liczy się tylko samo wprowadzenie w błąd będące bezprawiem cywilnym. Etyczna naganność podstępu stała się motywem surowego potraktowania przez prawo cywilne skutków wywołanego nim błędu. Uchylenie się od skutków prawnych błędu wywołanego podstępnie jest ułatwione, może ono nastąpić bowiem także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 09 września 2004 roku, sygn. akt II CK 498/03).

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że powód – wbrew rozkładowi ciężaru dowodu wynikającemu z art. 6 k.c. – nie wykazał jakimkolwiek dowodem, że w istocie pracownik pozwanego zapewniał go o obowiązku ponoszenia opłaty handlowej również zgodnie z warunkami dotychczasowej umowy. Na tę okoliczność powód nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu, choćby z zeznań świadka – pracownika pozwanego. A więc okoliczność, że pracownik pozwanego zapewniał go, że także na podstawie dotychczasowej umowy musi on uiszczać opłatę handlową, pozostała gołosłowna, wynikała jedynie z twierdzeń powoda. Powyższe zaś jest niewystarczające dla uznania (zwłaszcza biorąc pod uwagę daleko idącą sankcję takiego zachowania – nieważność umowy), że ów pracownik pozwanego działał podstępnie – że nakłonił powoda do zawarcia nowej umowy podając mu nieprawdziwe informacje o dotychczasowych obowiązkach powoda, w tym o opłacie handlowej, czy cenie energii elektrycznej.

Co więcej, zgodnie z art. 355 k.c. dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność). Należyta staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej określa się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności, uzasadnia więc ona zwiększone oczekiwania co do umiejętności, wiedzy, skrupulatności i rzetelności, zapobiegliwości i zdolności przewidywania.

Oznacza to zatem, że powód zawierając przedmiotową umowę jako przedsiębiorca i będąc osobą wykonującą zawód radcy prawnego, a więc posiadając większe niż przeciętny kontrahent doświadczenie w zakresie analizowania i ustalania treści umów, powinien był w ocenie Sądu – przed zawarciem nowej umowy – zapoznać się z treścią umowy łączącej go dotychczas z pozwanym i sprawdzić, czy wynika z niej dla powoda również obowiązek uiszczenia opłaty handlowej, bądź też jaka jest dotychczasowa cena energii elektrycznej, którą powód płaci. Jednocześnie podkreślić należy raz jeszcze, że powód nie zdołał wykazać, że w tym zakresie uzyskał stanowcze zapewnienie ze strony pracownika pozwanego, że jego dotychczasowa umowa także opłatę handlową przewiduje. Okoliczność ta pozostała bowiem nieudowodniona i wynikała jedynie z twierdzeń powoda, którym pozwany zaprzeczał, sam zaś powód wskazywał, że ów pracownik pozwanego miał go zapewnić, że „wszyscy płacą”, co uznać należy za wypowiedź lakoniczną. W tej sytuacji tym bardziej więc powód winien dołożyć należytej staranności i wstrzymać się z zaakceptowaniem nowej oferty do czasu ustalenia, czy ma on obowiązek uiszczenia opłaty handlowej także na podstawie dotychczasowej umowy. Powód zaniechał takiego sprawdzenia i zawarł umowę na nowych warunkach, zaś dopiero po sprawdzeniu, że dotychczasowa umowa nie wymagała od niego uiszczenia tej opłaty, podjął działania w kierunku powrotu do poprzedniego stosunku prawnego. Takie okoliczności nie świadczą jednakże o działaniu powoda pod wpływem błędu w rozumieniu art. 84 k.c., ani też o podstępym działaniu pozwanego (jak już wskazano wcześniej powód nie został wykazać, że w ogóle pracownik pozwanego udzielał mu informacji na ten temat, w tym stanowczo oświadczył, że powód dotychczas taką opłatę też płaci), przeto żądanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jedynie na marginesie wskazać należy, że Sąd jako niewiarygodne uznał jego twierdzenia dotyczące tego, że błąd polegać miał również na zapewnieniu go, że gwarantowana jest przez określony czas niezmiennosc stawki za energię elektryczną, jaką powód dotychczas płacił, podczas gdy dotyczyło to innej wyższej stawki – okoliczności tej powód wcześniej nie podnosił, pozostała ona przy tym całkowicie gołosłowna. Z treści wniosku o zawarcie umowy w wariantcie (...) korzyści” jednoznacznie wynika, że powód korzysta z grupy taryfowej (...), zaś warunki promocyjne dotyczyły rabatu w wysokości 3% od ceny netto energii elektrycznej z aktualnego cennika standardowego dla przedsiębiorstw dla właściwej grupy taryfowej obowiązującej w danym roku kalendarzowym. Skoro zaś powód miał wątpliwości w zakresie dotychczasowej ceny uiszczanej za energię elektryczną, winien w ramach należytej staranności wymaganej od przedsiębiorcy i to radcy prawnego dokonać najpierw sprawdzenia stawek w tym zakresie.

Sąd miał wreszcie na uwadze, że sam powód wskazywał, że oferta pozwanego była dla niego korzystna, zaś dopiero po dokładnym przeanalizowaniu dotychczasowej umowy zorientował się, że tak nie jest, nie stanowi to jednakże o działaniu powoda pod wpływem błędu w rozumieniu art. 84 k.c. Nie stanowi bowiem błędu co do treści czynności prawnej mylna ocena zarówno aktualnych, jak i przyszłych okoliczności nieobjętych treścią dokonanej czynności. Ocena taka dotyka już bowiem sfery motywacyjnej, a w ramach obecnych rozwiązań normatywnych błąd w pobudce nie ma prawnej doniosłości. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe również nie pozwala na przyjęcie, że w sprawie zaistniał przypadek tzw. podstępu, o jakim mowa w art. 86 k.c., zgodnie z którym działanie podstępne polega na świadomym wywołaniu u drugiej osoby mylnego wyobrażenia o rzeczywistym stanie rzeczy w celu skłonienia jej do złożenia określonego oświadczenia woli. Powód bowiem nie wykazał po myśli art. 6 k.c. okoliczności podstępnego wprowadzenia go w błąd poprzez zapewnienie go przez pracownika pozwanego o obowiązku uiszczenia opłaty handlowej zgodnie z dotychczasową umową, czy poprzez zapewnienie go, że oferta zmiany umowy dotyczyła dotychczasowej stawki za energię elektryczną i gwarantowała jej utrzymanie w celu skłonienia powoda do zawarcia nowej umowy. Jak już wskazano powyżej okoliczności te pozostały całkowicie gołosłowne, zaś powód w ich wykazaniu nie przejawiał jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej (nie zaoferował choćby dowodu z zeznań pracownika pozwanego), mimo że ich zaistnieniu pozwany zaprzeczał.

Wobec powyższego Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 84 k.c. w zw. z art. 86 k.c. w zw. z art. 6 k.c. a contrario powództwo oddalił uznając, że powód nie wykazał, by doszło do złożenia przez niego w dniu 27 lipca 2019 roku oświadczenia woli pod wpływem błędu, o jakim mowa w art. 84 k.c. i art. 86 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015

roku, poz. 1800 ze zmianami) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu obciążył nimi w łącznej kwocie 287 złotych powoda jako stronę, która niniejszy proces przegrała (obejmowały one koszty zastępstwa procesowego w kwocie 270 złotych i opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych).

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 10 października 2020 roku